WIADOMOŚCI DIECEZJALNE
ORGAN KURII DIECEZJALNEJ W KATOWICACH

I. Dział urzędowy.

Obwieszczenia Stolicy Apostolskiej.

197.

Suprema Sacra Congregatio S. Officii.

Dekretum

PROSCRIPTIO LIBRORUM

Feria IV, die 13 Iulii 1938

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii Emi ac Revmi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis praepositi, praehabito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in *Indicem* librorum prohibitorum inserendos mandarunt libros, qui sequuntur, ab Aloysia Piccareta conscriptos et aliorum cura variis in locis pluries editos:

1. *L'Orologio della Passione di Nostro Signor Gesù Christo, con un Trattato sulla Divina Volontà;*
2. *Nel Regno della Divina Volontà;*
3. *La Regina del Cielo nel Regno della Divina Volontà.*

Et sequenti Feria V, die 14 eiusdem mensis et anni, Ssmus D. N. Pius Divina Providentia Pp. XI, in solita audientia Excmo ac Revmo D. Adsessori Sancti Officii impertita, relatam Sibi Emorum Patrum resolutionem adprobavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 31 Augusti 1938.

R. Pantanetti,
Supr. S. Congr. S. Officii Notarius.

Obwieszczenia

Ordynariusza i Diecezjalnej Władzy Duchownej.

198.

Dekret erekcyjny samodzielnej stacji duszpasterskiej Jaśkowice.

L D IV 120/38

Po wysłuchaniu stron zainteresowanych i po zasięgnięciu zdania Prześwietnej Kapituły Katedralnej wyłączam niniejszym ze względu na zbytnie oddalenie i złą komunikację z parafii św. Jerzego w Dębieńsku wieś Jaśkowice oraz t. zw. Rybówkę t. j. tą część Zawady, która dotychczas do parafii Dębieńsko przynależała i powołuję do życia w myśl can. 1427 nową samodzielną stację duszpasterską — lokalię (vicaria perpetua) *Jaśkowice pod opieką św. Jana Chrzciciela* na następujących warunkach:

§ 1. Granicę lokalii Jaśkowice tworzyły będą:

1. częściowo od północy i od zachodu granice powiatu pszczyńskiego i rybnickiego aż do szosy Bełk-Orzesze;
2. od południa szosa Bełk-Orzesze aż do dawniejszej granicy parafii Dębieńsko i Orzesze;
3. od wschodu dawniejsza granica parafii Dębieńsko aż do zetknięcia się jej na północy z granicą powiatów pszczyńskiego i rybnickiego.

§ 2. Siedzibą lokalii są Jaśkowice.

§ 3. Duszpasterz lokalii będzie miał tytuł Kuratusa i przysługiwać mu będą wszelkie prawa i obowiązki proboszczowskie za wyjątkiem obowiązku aplikacji missae pro populo. Jako Kuratusowi przysługuje mu także prawo do wolnego mieszkania, do taksy stuły i do uposażenia przez Władzę Kościelną ustanowionego.

§ 4. Lokalia Jaśkowice będzie miała własny zarząd majątkowy, niezależny od Rady Parafialnej św. Jerzego w Dębieńsku

§ 5. Parafia macierzysta św. Jerzego w Dębieńsku nie będzie miała żadnych praw ani obowiązków majątkowych względem lokalii św. Jana Chrzciciela ani odwrotnie lokalia względem parafii macierzystej.

§ 6. Lokalia św. Jana Chrzciciela w Jaśkowicach należeć będzie do dekanatu Dębieńskiego.

§ 7. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 10 listopada roku bieżącego.

Katowice, dnia 31 października 1938 r.

(—) † Stanisław Adamski,
Biskup Katowicki.

(—) Ks. Hilary Gwóźdź,
Kanclerz.

199.

W sprawie kapitałów należnych kościołom od zagranicy.

Kuria Diecezjalna wysłała dnia 16 listopada 1938 r. pod numerem V H III 1285/38 następujący okólnik:

W Dzienniku Ustaw Nr 86 poz. 584 ukazało się „obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 7 listopada 1938 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi", z którego ważniejsze w nim zawarte artykuły podaje się poniżej Przewielebnemu Duchowieństwu do wiadomości i bezwzględnego zastosowania się:

Art. 7.

„Nabywanie zagranicznych papierów procentowych i dywidendowych oraz kuponów od takich papierów, sprowadzanie tych walorów z zagranicy, jak również nabywanie od cudzoziemców oraz sprowadzanie z zagranicy polskich papierów procentowych i dywidendowych oraz kuponów od takichże papierów — jest bez zezwolenia zabronione.

Art. 8.

(1) Wszelkiego rodzaju przekazywanie, wysyłanie i wywóz za granicę środków płatniczych bez względu na walutę, na jaką one opiewają, są bez zezwolenia zabronione.

(2) Stawianie przez osoby fizyczne lub prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, do dyspozycji cudzoziemców wszelkiego rodzaju środków płatniczych, w szczególności zaś

dokonywanie z polecenia lub na rzecz cudzoziemców przekazów, przelewów, wpłat i wypłat jest bez zezwolenia zabronione. Stawianiem do dyspozycji cudzoziemca środków płatniczych jest również udzielanie mu pełnomocnictwa do odbioru lub dysponowania środkami płatniczymi.

(3) Przelew wierzytelności, należnej cudzoziemcowi od osoby fizycznej lub prawnej, mającej miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, jak również wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela-cudzoziemca wobec dłużnika, mającego miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, są bez zezwolenia zabronione.

(4) Wszelkiego rodzaju dysponowanie przez osoby fizyczne lub prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, posiadanymi za granicą środkami płatniczymi, złotem (art. 6 ust. (2), papierami procentowymi, dywidendowymi i kuponami od takich papierów, książeczkami oszczędnościowymi i wkładkowymi, należnościami od zagranicy z wszelkich tytułów, posiadanymi za granicą nieruchomościami, jak również wszelkiego rodzaju innymi prawami majątkowymi, jest bez zezwolenia zabronione bez względu na to, czy następuje w kraju, czy też za granicą. Nie jest dysponowaniem w rozumieniu powyższego przepisu przyjęcie należnego świadczenia, jeżeli przedmiot tego świadczenia zostaje sprowadzony do kraju.

(5) Wysyłanie i wywóz za granicę papierów procentowych i dywidendowych, kuponów od takich papierów oraz książeczek oszczędnościowych i wkładkowych, są bez zezwolenia zabronione.

(6) Stawianie przez osoby fizyczne lub prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, do dyspozycji cudzoziemców papierów procentowych i dywidendowych, kuponów od takich papierów oraz książeczek oszczędnościowych i wkładkowych, jak również wykonywanie dyspozycyj cudzoziemców, dotyczących powyższych wartości, są bez zezwolenia zabronione.

(7) Wysyłanie pocztą za granicę środków płatniczych, papierów procentowych i dywidendowych oraz kuponów od takich papierów, jak również książeczek oszczędnościowych i wkładkowych, może odbywać się z zachowaniem przepisów ustępów poprzedzających wyłącznie w listach lub paczkach wartościowych oraz w listach poleconych, nadawanych na pocztę w stanie otwartym. Komisja Dewizowa może zezwolić na wysyłanie pocztą za granicę powyższych wartości także w przesyłkach zamkniętych.

Art. 10.

(1) Osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, są obowiązane:

a) zgłosić oraz zaofiarować do skupu bądź zlecić do sprzedaży lub inkasa instytucjom, które wskażą rozporządzenia wykonawcze, posiadane za granicą zagraniczne środki płatnicze i złoto (art. 6, ust. (2), zagraniczne i krajowe opiewające na walutę zagraniczną papiery procentowe i dywidendowe oraz kupony od takich papierów, należności od zagranicy z wszelkich tytułów, posiadane za granicą nieruchomości jak również wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe;

b) udowodnić wobec instytucyj, które wskażą rozporządzenia wykonawcze, dopełnienie powyższych obowiązków.

(2) Przepis ustępu poprzedzającego obowiązuje w zakresie ustalonym rozporządzeniami Ministra Skarbu, które określą również, w jakiej postaci nastąpić winno zaspokojenie należności od zagranicy oraz sposób, w jaki udowodnić należy dopełnienie obowiązków przewidzianych w artykule niniejszym.

(3) Komisja Dewizowa może zwolnić od obowiązków przewidzianych w ustępach (1) i (2).“

Artykuły 16—20b przewidują kary więzienia do lat 5, grzywny i konfiskatę majątku za wszelkie wykroczenia przeciw powyższej ustawie.

Uwagi: Powyższa ustawa obowiązuje wszystkich, tak księży osobiście, jak i parafie, do zgłoszenia wszelkich posiadanych za granicą zagranicznych środków płatniczych, dalej wszelkich opiewających na walutę zagraniczną papierów wartościowych oraz kuponów od tychże papierów (niemieckich, czeskich i i.), należności od zagranicy z wszelkich tytułów (jak hipotecznych zapisów) i posiadanych za granicą nieruchomości.

Odnośnie do niemieckich papierów wartościowych, które Urzędy Parafialne w myśl tut. okólników wydanych w roku ub. zgłosiły były do zamiany na polskie papiery wartościowe a ostatnio na gotówkę w złotych, nadmienia się, że nie trzeba ich zgłaszać, z wyjątkiem tych, o których Kuria Diecezjalna odnośne Urzędy w najbliższym terminie jeszcze powiadomi. Natomiast należy zgłosić poza nieruchomościami wszelkie *zapisy hipoteczne i depozyta* należące się kościołom a znajdujące się w kasach lub w bankach zagranicznych.

Wszelkie te kościelne należności od zagranicy i wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe należy do *końca listopada br.* zgłosić do *Banku Polskiego*, który wydaje specjalne formularze do wypełnienia, powiadamiając równocześnie Kurię Diecezjalną, jakie należności w powyższym banku zgłoszono; Urzędy zaś parafialne, które nie mają nic do zgłoszenia, winny również o tym donieść Kurii w tym samym terminie. Za wszelkie niezgłoszone pretensje danego kościoła wobec zagranicy z winy rektora ecclesiae będzie tenże pociągnięty do wyżej wymienionej odpowiedzialności karnej, a za szkody, które powstają kościołowi, jest osobiście odpowiedzialny.

Przewiel. Księża powinni w myśl ustawy zgłosić także należności zagraniczne będące w prywatnym ich posiadaniu; zwraca się również uwagę na to, że odtąd nie można już dowolnie dysponować gotówką czy kuponami pozostałymi na t. zw. „Freies Konto“ w bankach zagranicznych, które według woli można było przekazać na rzecz krewnych, zamieszkałych za granicą lub jako należność za zakupione tamże towary.

(—) † *Juliusz Bieniek*,
Wikariusz Generalny.

200.

Za zobowiązania Kościołów nie odpowiada Kuria Diecezjalna.

Kuria Diecezjalna nie odpowiada za zobowiązania poszczególnych kościołów, względnie za niewykonanie przez nie ciążących na nich obowiązków.

Nawiązując do ogłoszonego w „Wiad. Diec.“ 1937 r. poz. 196 orzeczenia Sądu Najwyższego z 1936 r. podajemy poniżej wyjątek z innego jeszcze orzeczenia tegoż Sądu. N. Ca 1295/38. Sygn. akt C. I. 1093/37.

W myśl powołanego przez Sąd Okręgowy orzeczenia Sądu Najwyższego nr 328/1936 r., jako też orzeczenia nr 274/1937 r. parafie katolickie nie są osobami prawnymi, lecz w sprawie niniejszej zagadnienie to nie powstaje; natomiast należało Sądowi rozważyć, czy Kuria Metropolitalna odpowiada za zobowiązania poszczególnych kościołów, względnie za niewykonywanie przez nich ciążących na nich obowiązków. W orzeczeniach nr 481/1934 r.

i 274/1937 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za zobowiązania poszczególnych kościołów nie odpowiada Biskup Ordynariusz; konsekwentnie dotyczy to również niewykonania obowiązków przez poszczególne kościoły; tym bardziej nie może być odpowiedzialna w takim przypadku Kuria Metropolitalna, która zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego nr 346/1935 r. jest tylko urzędem. Nadto należy co do przypadku zaznaczyć, że zgodnie z can. 1185 kodeksu kanonicznego służba kościelna, a między innymi również organista, zależy wyłącznie od przełożonego danego kościoła, kościół więc jako osoba prawna, odpowiedzialny jest za wszelkie należności tej służbie. Wobec tych zasad zasądzenie spornej pretensji od Kurii Metropolitalnej jest sprzeczne z prawem.

201.

Proboszcz jako przedstawiciel praw majątkowych Kościoła przed Sądem.

Proboszcz z samego prawa nie jest przed Sądem przedstawicielem praw majątkowych kościoła i wskutek tego nie może podejmować żadnych czynności procesowych w imieniu kościoła bez otrzymania od Biskupa Ordynariusza upoważnienia na piśmie.

Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Izba Cywilna, r. 1934, nr 481.
Orzeczenie z dnia 22 grudnia 1933 r. — 30 stycznia 1934 r. (C. I. 1952/33).

Jakkolwiek poszczególne kościoły katolickie posiadają osobowość prawną, a proboszcz zgodnie z can. 1182 Kodeksu Kanonicznego jest również administratorem niektórych majątków kościelnych, to jednak w myśl can. 1526 i 1653 Kod. Kan. proboszcz nie jest z samego prawa przedstawicielem przed Sądem praw majątkowych kościoła i wskutek tego nie może podejmować żadnych czynności procesowych w imieniu kościoła bez otrzymania od Biskupa Ordynariusza upoważnienia na piśmie; jeżeli zaś sprawa nie cierpi zwłoki, winien uzyskać takie upoważnienie przynajmniej od miejscowego dziekana, który natychmiast ma powiadomić Ordynariusza o udzielonym upoważnieniu; reguła ta obowiązuje również beneficjarjuszy, gdy chodzi o występowanie przed Sądem w imieniu beneficjum.

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną proboszcza parafii Gończyce, ks. Stefana N. na decyzję Sądu Okręgowego w

Siedlcach z 24 marca 1933 r. w sprawie przeciwko Kazimierzowi R. o 800 zł.

Po wysłuchaniu sprawozdania sędziego oraz głosu pełnomocnika parafii Gończyce, zważywszy:

że proboszcz parafii Gończyce w pow. Garwolińskim wystąpił przed Sąd Grodzki o zasądzenie na rzecz parafii względnie kościoła katolickiego w Gończycach w osobie proboszcza odsetek od legatu, obciążającego majątek ziemski, stanowiący własność pozwanego Kazimierza R.;

że Sąd Grodzki powództwo uwzględnił, lecz Sąd Okręgowy na skutek apelacji pozwanego i powołując się na art. XVI Konkordatu oraz na can. 1519 Kodeksu Kanonicznego wyrok ten uchylił i postępowanie w sprawie umorzył z zasady, że prawa majątkowe kościoła reprezentuje Biskup Ordynariusz, jako zarządca diecezji, proboszcz natomiast nie jest uprawniony do występowania w imieniu kościoła;

że w skardze kasacyjnej powód, zarzucając obrazę art. XVI Konkordatu, can. 99 i 1495 kodeksu kanonicznego oraz art. 129 i 142 u. p. c., dowodzi, iż poszczególne kościoły są osobami prawnymi i posiadają prawo obrony swych interesów majątkowych, proboszcz zaś, jako przedstawiciel kościoła parafialnego, ma prawo występowania przed sądem w imieniu kościoła;

że osobowość prawna poszczególnych kościołów nie jest w przypadku zaprzeczana, nie zachodzi więc obraza powołanych w skardze kasacyjnej przepisów Konkordatu i kodeksu kanonicznego, stwierdzających tę osobowość;

że natomiast za słuszne uznać należy stanowisko Sądu Okręgowego, iż proboszcz w myśl przepisów kodeksu kanonicznego nie jest z samego prawa przedstawicielem przed Sądem praw majątkowych kościoła; jakkolwiek bowiem zgodnie z can. 1182 proboszcz jest również administratorem niektórych majątków kościelnych, to jednak, gdy chodzi o czynności procesowe, dotyczące wszelkich majątków kościelnych, mają zastosowanie przepisy can. 1653 i 1526; w myśl can. 1526 administratorzy nie mogą podejmować żadnych czynności procesowych w imieniu kościoła bez otrzymania od Ordynariusza upoważnienia na piśmie, jeżeli zaś rzecz nie cierpi zwłoki, to powinien uzyskać takie upoważnienie przynajmniej od miejscowego dziekana, który natychmiast ma powiadomić Ordynariusza o udzielonym upoważnieniu; reguła ta obowiązuje również bene-

ficjariuszy, gdy chodzi o występowanie przed Sądem w imieniu beneficjum, jak o tym wyraźnie stanowi can. 1653 w § 2, powołując się na can. 1526, skoro więc powód nie złożył wymaganego upoważnienia, ostateczny wniosek Sądu Okręgowego należy uznać za zgodny z prawem;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

202.

Osobowość prawna Kościołów.

Parafia katolicka nie jest osobą prawną, lecz jest nią kościół tej parafii.

Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Izba Cywilna. r. 1937 nr 274.

Orzeczenie z dnia 18 sierpnia — 1 września 1936 r. (C. I. 2792/35) zawiera następujące uzasadnienie:

Skarb Państwa wystąpił do Sądu Okręgowego przeciwko Parafii Katolickiej Wschodniego Obrządku w Połoskach w osobie proboszcza oraz przeciwko temuż proboszczowi osobiście o eksmisję z majątku pocerkiewnego, Sąd Okręgowy jednak pozew ten w stosunku do parafii odrzucił gdyż zgodnie z wyjaśnieniem Sądu Najwyższego (Zb. O. z 1934 r. nr 481) z założenia, że parafia została zapozwana w osobie nienależytego zastępcy, proboszcz nie jest z samego prawa przedstawicielem przed sądem praw majątkowych danego kościoła i bez otrzymania od właściwego biskupa ordynariusza upoważnienia na piśmie nie może podejmować żadnych czynności procesowych w imieniu tegoż kościoła, że zapozwany proboszcz upoważnienia takiego nie złożył i wskazanie w przypadku nienależytego zastępcy nie może być usunięte w trybie art. 66 k. p. c., Sąd zaś Apelacyjny, do którego odwołał się Skarb Państwa, postanowienie to zatwierdził, przytaczając w uzasadnieniu motywy analogiczne.

W skardze kasacyjnej Prokuratoria Generalna, działająca w imieniu Skarbu Państwa, zarzuca Sądowi Apelacyjnemu: 1. obrazę can. 99 i 1495 przez odrzucenie pozwu z racji, iż parafia nie może być zapozwana w osobie jej proboszcza, mimo że prawo kościelne uznaje parafię za osobę prawną, że proboszcz jest uprawniony do otrzymania pozwu oraz że pozew należy uważać za wytoczony prawidłowo nawet w razie niewskazania ustawowego przedstawiciela strony pozwanej; 2. obrazę art. 236 k. p. c. przez odrzucenie pozwu z powodu niewykazania się pozwanego proboszcza upoważnieniem biskupa, gdy tymczasem brak tego upoważnienia mógł tylko spowodować niedopuszczenie tegoż proboszcza do wnoszenia obrony; wreszcie 3. obrazę art. 66 i 213 k. p. c. przez odmowę udzielenia Skarbowi Państwa terminu dla wskazania właściwego przedstawiciela pozwanej parafii.

Zarzuty te nie ulegają uwzględnieniu. Wprawdzie nie jest zasadne twierdzenie Sądów merytorycznych, że wskazanie w pozwie niewłaściwego przedstawiciela zapozwanej osoby prawnej stanowi taką wadę pozwu, która nie może być sprostowana w trybie art. 66 k. p. c., wada ta bowiem nie dotyczy stosunku prawnego, który jest podstawą pozwu i który łączy powoda z pozwanym, nie zaś z jego przedstawicielem, to jednak udzielanie skarżącemu terminu dla wskazania właściwego przedstawiciela parafii byłoby bezskuteczne, gdyż parafia nie jest osobą prawną, nie posiada ustawowego przedstawiciela i wobec tego powództwo przeciwko niej nie może być wytoczone; w szczególności ani proboszcz, ani też biskup ordynariusz nie są przedstawicielami parafii, lecz przedstawicielami danego kościoła, będącego w myśl can. 99 i 1495 § 2 kodeksu kanonicznego osobą prawną; że parafia, wbrew twierdzeniu skargi kasacyjnej, nie jest osobą prawną w rozumieniu prawa kościelnego, wskazują na to przepisy kodeksu kanonicznego, który, wyliczając w rozmaitych miejscach osoby prawne, nie wymienia wśród nich parafii, to też słusznie biuro Episkopatu Polskiego w nadesłanym do Ministerstwa Sprawiedliwości wyciągu z prawa kanonicznego w osobach prawnych kościelnych i zakonnych (Dz. Urz. Min. Spraw. Nr 10 z dnia 15 maja 1926 r.) nie wymienia parafii jako osoby prawnej (por. również Zb. O. S. N. z 1936 r. Nr 328). Parafia jest to pewne terytorium, na które rozciąga się bezpośrednia działalność i wpływ danego kościoła parafialnego; poza tym wyraz parafia używany jest również dla oznaczenia ogółu wiernych, na których rozciąga się władza duszpasterska proboszcza danego kościoła parafialnego, ogół ten jednak nie posiada osobowości prawnej, gdyż brak mu jednego z niezbędnych ku temu czynników, mianowicie dekretu erekcyjnego (can. 100 i 687 kod. kan.).

Skoro przeto powództwo niewłaściwie zostało wytoczone przeciwko parafii, słusznie Sąd Apelacyjny pozew w tej części odrzucił, postanowienie zaś zaskarżone, jako w ostatecznym wyniku zgodne z prawem, pozostaje w myśl art. 436 k. p. c. w mocy.

203.

Stwierdzenie tytułu własności placu kościelnego.

Sąd Najwyższy na posiedzeniu jawnym dnia 9 grudnia 1937 r. w sprawie proboszcza parafii Wohyń ks. Szymona Sidewicza przeciwko gminie wiejskiej Wohyń i innym o przywrócenie zakłóconego posiadania, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, działającej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, na wyrok Sądu Okręgowego w Siedlicach z dnia 24 lipca 1936 r. Nr Ca. 484/36, skargę kasacyjną oddala.

Uzasadnienie.

Sąd Grodzki, po dopuszczeniu do działu w sprawie w charakterze interwenienta po stronie pozwanych Skarbu Państwa, oddalił powództwo proboszcza parafii Wohyń przeciwko gminie Wohyń, Józefowi Juchnowiczowi i Stanisławowi Narębskiemu o przywrócenie zakłóconego posiadania placu w osadzie Wohyń, lecz Sąd Okręgowy wyrok ten zmienił i powództwo uwzględnił. W skardze kasacyjnej Prokuratoria Generalna, jako przedstawicielka interwenienta ubocznego, zarzuca wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie: 1) art. 2228 k. c., 351 i 393 k. p. c. przez ustalenie, iż proboszcz parafii Wohyń miał w stosunku do spornego placu animus possidendi, jednak nie użytkował go, a użytkował go ogół mieszkańców, i przez przywrócenie posiadania w tych warunkach, chociaż, zgodnie z judykaturą Sądu Najwyższego, akcja posesoryjna służy do obrony faktycznego posiadania, nie zaś tytułu do posiadania; 2) art. 351 i 391 k. p. c. przez uznanie, iż użytkowanie placu przez pozwanych bądź osoby trzeciej nie mogło stawić podstawy do posiadania, ponieważ użytkowanie placu zawisłe było od prostego dopuszczenia, chociaż dla przywrócenia posiadania decydujący jest stan faktyczny, nie zaś animus possidendi, posiadanie zaś przez osoby trzecie wykluczało posiadanie powoda; 3) art. 351 k. p. c. przez dopuszczenie się sprzeczności w uzasadnieniu, polegającej na tym, że Sąd z jednej strony ustala, że sporny plac był w posiadaniu parafii, z drugiej zaś strony stwierdza, że plac był w użytkowaniu ogółu mieszkańców Wohynia, oraz przez przeinaczenie zeznań świadków Czeczki i Piotra Patkowskiego, którzy wbrew ustaleniu Sądu nie zeznali, aby sporny plac wchodził w skład gruntów kościelnych. Pierwszy zarzut jest niesłuszny, aczkolwiek bowiem Sąd Okręgowy ustalił, iż proboszcz parafii Wohyń nie miał stale placu w użytkowaniu, to jednak, prócz ustalenia, iż proboszcz miał animus possidendi, Sąd Okręgowy na podstawie zeznań świadków przytoczył, że proboszcz udzielał zezwolenia na urządzanie imprez na spornym placu i polecał swemu służącemu sprzątanie placu, tych zaś ustaleń skarga kasacyjna nie podważa, chociaż uzasadniały one wniosek Sądu, że plac był w posiadaniu powoda. Drugi zarzut jest także niesłuszny, skoro bowiem Sąd Okręgowy na podstawie czynów, stwierdzających rozporządzenie się spornym placem, ustalił posiadanie placu przez powoda, używanie zaś tego placu przez ogół mieszkańców uznał za zawisłe od prostego dopuszczenia przez powoda, to brak danych do stwier-

dzenia, aby to ostatnie użytkowanie mogło stanowić podstawę do stwierdzania posiadania spornego placu przez ogół mieszkańców (art. 2232 k. c.). Wreszcie i trzeci zarzut nie może wzruszyć zaskarżonego wyroku, albowiem ustalenie faktu użytkowania placu przez osoby trzecie z dopuszczenia powoda nie stoi w sprzeczności z uznaniem, iż plac był w posiadaniu powoda. Brak także podstawy do stwierdzenia przeinaczenia zeznań świadków Czeczki i Piotra Patkowskiego, skoro bowiem świadkowie ci zeznali, że grunty kościelne były skonfiskowane i zostały sprzedane, sporny zaś plac sprzedany nie był, to bez przeinaczenia tych zeznań Sąd mógł wysnuć z nich wniosek, że sporny plac wchodzi w skład gruntów kościelnych; zresztą ta okoliczność w sporze o przywrócenie zakłóconego posiadania decydującego znaczenia nie miała. Z tych zasad skarga kasacyjna na mocy art. 436 k. p. c. winna być oddalona.

204.

Ordo na 1939 rok.

Directorium na nowy rok jest w druku. Kuria roześle tę samą ilość egzemplarzy co w zeszłym roku, o ile nie otrzyma odmiennego zamówienia do dnia 3 grudnia 1938 roku. Dla nowo powstałych placówek wyśle się po jednym egzemplarzu dla dla każdego księdza, ponadto 1 egzemplarz z wkładkami do pisania dla kancelarii względnie zakrystii. Cena pojedyńczego egzemplarza wynosi 2,20 zł, a z wkładkami do pisania 2,50 zł.

Układ drukarski nie zmienił się w stosunku do układu z roku 1938. Zastąpiono tylko znak „^{1}“ i znak „^{2}“ ($\bigcirc^{1}$ = unus nocturnus) wypisanym w tekście skrótem „1N“.

205.

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na parafię *Skoczów*. Zgłoszenia przy dołączeniu dowodu obywatelstwa oraz życiorysu przesłać należy do Kurii Diecezjalnej do dnia 10 grudnia 1938 r.

206.

Personalia.

Zmarli:

Ks. proboszcz-emeryt Franciszek *Lackowski* w Mikołowie dnia 1-go listopada 1938 r.

Ks. Józef *Czaputa* proboszcz w Skoczowie dn. 17 listopada 1938 r.

Instytucję kanoniczną otrzymali:

Ks. administrator Rudolf *Juroszek* na probostwo w Brennej.

Ks. administrator Marian *Spychalski* na probostwo w Bykowinie.

Mianowani:

Ks. proboszcz Teofil *Kocurek* z Dębieńska kuratusem z tytułem proboszcza nowo erygowanej lokalii w Jaśkowicach.

Ks. wikary Zygmunt *Krzyżanowski* z Michałkowic administratorem parafii w Puńcowie.

Przeniesieni:

Ks. wikary Bernard *Barysz* z Katowic, kośc. Przem. Pańsk. do Pszowa.

Ks. wikary Józef *Kulesa* z Bykowiny do Lubecka.

Ks. wikary Jerzy *Wolff* z Sadowa do Michałkowic.

†

Ś. p.

Ks. Franciszek Lackowski

Emerytowany proboszcz

Ks. Franciszek Lackowski z pochodzenia był Pomorzaninem, bo urodził się 30. III. 1869 w Wielkim Półmisku powiatu Chojnickiego. Rodzicom, stosunkowo ubogim, nie starczyło na kształcenie syna, dlatego młody Franciszek został sekretarzem adwokackim i tak przygotował się na studia gimnazjalne. Maturę zdał jako eksternista w jednym z gimnazjów pomorskich. Na wszechnicę udał się, obrawszy studia teologiczne, do Wrocławia i uzyskawszy od Biskupa Chełmińskiego litterae dimissoriales wyświęcony został na kapłana we Wrocławiu dnia 23. VI. 1900 roku. Pierwszą posadę wikarego otrzymał w Biskupicach na G. Śląsku. Z Biskupic przeniesiono go 16. I. 1902 na wikariat do Mechnitz a w listopadzie 1903 r. mianowany został kuratusem Obrowca — (Oberwitz) w powiecie strzeleckim. Tu pracował do 1921 roku. Podczas powstania musiał atoli jako Polak uchodzić; przez 29 miesięcy tułał się po różnych probostwach: w Bogucicach, Panewniku, Gostyni. W grudniu 1923 roku otrzymał dekret na administratora par. Gorzyce. W maju następnego roku został tamże proboszczem i pracował jako proboszcz do kwietnia 1934 r. tj. do chwili kiedy przeszedł w stan spoczynku.

Ś. p. ks. Lackowski ucierpiał podczas powstania jako Polak bardzo wiele. Musiał uchodzić i stracił cały swój majątek. Oczywiście, że ucierpiał przez to stan jego zdrowia. Niedomagania nerwowe zmusiły go ostatecznie do opuszczenia placówki duszpasterskiej, po czym osiadł w Mikołowie i żyjąc w nader skromnych warunkach dokonał dnia 1. XI. 1938 swego żywota.

R. i. p.

†

Ś. p.

Ks. Józef Czaputa

Proboszcz w Skoczowie.

Urodził się 8. II. 1894 w Skoczowie. Uczęszczał do polskiego gimnazjum w Cieszynie, gdzie w 1913 roku zdał maturę. Studia teologiczne odbywał w Widnawie i tamże otrzymał 8 lipca 1917 r. święcenia kapłańskie.

Pierwszą posadę otrzymał jako wikary w Jabłonkowie i pracował tam do 30 kwietnia 1921 roku. Z Jabłonkowa powołany został 1. V. 1921 r. na wikariat do Ustronia i tu pracował do listopada 1923 roku, przy czym w okresie od 1. II. do 1. VII 1922 r. sprawował urząd administratora excurrendo parafii Goleszów. Z Ustronia powołano go 1. XII. 1923 r. na wikariat w Strumieniu, a po 4 latach tj. w sierpniu 1927 r. na wikariat w Bielsku. W Bielsku objął od 1. IX. 1929 r. katecheturę w szkole powszechnej oraz w szkole wydziałowej w Bielsku. Ze względu atoli na zły stan zdrowia przeszedł już w 1930 roku na emeryturę i od marca 1931 roku objął parafię Wielkie Górki pod Skoczowem. Tu pracował w zacisznej parafii przez lat przeszło sześć, a kiedy w 1937 roku zawakował Skoczów stał się proboszczem Skoczowa. Ś. p. ksiądz Czaputa posiadał charakter pogodny i kapłanem był pobożnym.

Mimo, że od dłuższego już czasu cierpiał, cierpień nie obnosił, lecz oblicze jego zawsze było pogodne i usposobienie żartobliwe. Przez wszystkich księży konfratrów był lubianym.

Przedwczesna śmierć wyrwała go dnia 17. XI. 1938 r. spośród pracy duszpasterskiej, której byłby chętnie jeszcze długie lata się poświęcał.

R. i. p.

Obwieszczenia dla Śląska Zaolziańskiego.

207.

List Jego Eminencji Nuncjusza Apostolskiego, zawiadamiający o nominacji Biskupa Katowickiego administratorem Zaolzia.

Nuntiatura Apostolica Varsaviae, die 5 novembris 1938.
Poloniae
N. 963.

Excellentissime Domine!

Excellentiae Tuae Reverendissimae significare festino quod Summus Pontifex tibi *administrationem* affidat regionis Cieszyn, cum facultatibus Episcopi residentis; dum necessaria praeparentur acta ad finium ecclesiasticorum ordinem rite statuendum.

Perlibenter huius rei nuntium ad Excellentiam Tuam defero, quod commonstrat quanti S. Sedes operam ab Excellentia Tua navatam aestimet:

quam faxit Deus, caelesti sua benedictione, in dies fecundiore.

Excellentiae Tuae Reverendissimae add. mus in Domino

Ph. Cortesi Archiepiscopus S.
Nuntius Apostolicus.

Excellentissimo Domino
Stanislao Adamski
Episcopi Katovicensi

208.

List J. Em. Ks. Kardynała Bertrama.

Breslau, den 8. November 1938.

Der Erzbischof
von Breslau
T. 460.

Hochwürdigster Herr Bischof
Excellenz!

Am 28. und 31. Oktober d. Js. habe ich bei der Visitatio Liminum dem Heiligen Vater in Castel Gandolfo und dem Herrn Kardinal-Staatssekretär im Vatikan mündlich und schriftlich das

Gesuch unterbreitet, die Administration des zu Polen gekommenen Gebietes von Ostschlesien Eurer Excellenz und des bei der C. S. R. verbleibenden Teiles von Ostschlesien dem Hochwürdigsten Herrn Erzbischof von Olmütz zu übertragen bis zur endgültigen neuen Circumscriptio dioecesium.

Es freut mich, aus Ew. Excellenz geneigtem Schreiben vom 7. d. Mts. und aus der Anlage zu ersehen, dass diesem Gesuche so rasch entsprochen ist, soweit der zu Polen gekommene Teil in Betracht kommt; und Euer Excellenz danke ich herzlich und ehrerbietig für die bereitwillige Uebernahme der damit verbundenen neuen Aufgaben.

In tiefster Verehrung bin

Ew. Excellenz

Ew. Excellenz ganz ergebener Diener

A. Card. Bertram.

An Seine Excellenz den Hochwürdigsten Herrn Bischof von Katowice

Dr. Stanislaus Adamski in Katowice

209.

Okólnik do Urzędów parafialnych Zaolzia.

J. E. ks. Biskup Adamski rozesłał dnia 10 listopada 1938 r. do wszystkich Urzędów Parafialnych Zaolzia pod nr V A I. 705/38 następujący okólnik:

Rozporządzeniem zakomunikowanym mi pismem z dnia 5-go listopada br. Jego Ekscelencji Nuncjusza Papieskiego w Warszawie Ojciec św. powierzył mi administrację Śląska Zaolziańskiego, przydzielonego Polsce, z władzą Biskupa-Ordynariusza, aż do czasu, w którym definitywnie zostanie zadecydowana diecezjalna przynależność ziem zaolziańskich.

W dniu 8 bm. przejąłem z rąk Przew. Ks. Prałata Weissmana z Karwiny, Komisarza J. Em. Kardynała Bertrama, Arcybiskupa

Wrocławskiego, administrację, agendy i akta parafii i kapłanów wymienionych terenów.

Celem ułatwienia przeprowadzenia osobistych i rzeczowych spraw w trudnym czasie przejściowym zamianowałem Wikariuszem Generalnym mej administracji *Przewielebnego Ks. Infułata Wilhelma Kasperlika,* Protonotariusza Apostolskiego i Archidiakona Kapituły Katedralnej w Katowicach, udzielając mu wszystkich praw, które przysługiwały dotychczasowemu Komisarzowi Jego Eminencji Kardynała Bertrama. Równocześnie wyraziłem swoje uznanie i podziękowanie za pracę i życzliwe przy zmianie stosunków współdziałanie Przewielebnemu Ks. Prałatowi Weissmanowi, dotychczasowemu Komisarzowi.

Wikariusz Generalny administratora Śląska Zaolziańskiego rezydować będzie *w Cieszynie Wschodnim, w gmachu probostwa, Plac Dominikański nr 2, II piętro* i przyjmować będzie interesentów osobiście *we wtorki i czwartki od godz. 9—13-tej* przed poł.

Wszystkie pisma i sprawy, dotyczące administracji kościelnej Śląska Zaolziańskiego, należy adresować do Wikariatu Generalnego w Cieszynie.

Przejmując administrację, którą zadecydowała Stolica Apostolska na wniosek zarówno Rządu polskiego jak i J. Em. Kardynała Bertrama, proszę Czcigodne Duchowieństwo o gorliwą współpracę i pomoc przy uregulowaniu trudności, które powstaną z powodu zmiany państwowości i składu narodowościowego parafian. Konieczne, aczkolwiek nieraz przykre zmiany personalne, które mają za cel zapewnienie pożytecznego i skutecznego duszpasterstwa w obecnych warunkach, ufam, spotkają się ze zrozumieniem i pomocą Braci Kapłanów.

Równocześnie rozporządzam co następuje:

1. Załączone orędzie należy przeczytać w niedzielę, t. j. dnia 13 bm. lub o ile pismo nie nadejdzie na czas, w następną niedzielę z ambon w miejsce kazania, a o ile kazanie odbywa się w języku niepolskim, w tłumaczeniu. Po nabożeństwie zaś kapłani odśpiewają z ludem modlitwy za Rzeczpospolitą Polskę oraz Te Deum, a na koniec jedną zwrotkę „Boże, coś Polskę", podczas której kapłan pozostaje, stojąc przed ołtarzem.
2. Językiem urzędowym w stosunku do władz kościelnych, cywilnych, wojskowych oraz w książkach i aktach kościelnych

jest odtąd język polski, o ile nie stosuje się łaciny w książkach i dokumentach kościelnych.

3. We wszystkie niedziele i święta odmawiać się będzie po nabożeństwie głównym obowiązującą w całej Polsce modlitwę za Rzeczpospolitą Polskę i Prezydenta, którą w dwóch załącza się egzemplarzach.
4. We Mszy świętej w dni powszednie odprawiać się będzie oratio imperata pro gratiarum actione, w niedziele zaś pro se ipso sacerdote. W kanonie, w brewiarzu i ew. innych modlitwach wymieniać się będzie imię Biskupa Administratora tam, gdzie podaje się imię Ordynariusza.

W czasie przejściowym, w którym wskutek zmian personalnych wśród kapłanów powstać mogą tu i ówdzie braki i trudności, proszę Wielebnych Kapłanów, aby wzajemnie sobie pomagali po bratersku wedle możności.

O treści niniejszego rozporządzenia należy powiadomić wszystkich kapłanów świeckich i zakonnych, mieszkających w obrębie parafii.

Polecam Was wszystkich opiece Bożej

(—) † Stanisław Adamski,
Biskup Katowicki.
Administrator Śląska
Zaolziańskiego.

210.

Orędzie Stanisława Adamskiego

biskupa katowickiego, administratora Śląska Zaolziańskiego do kapłanów i wiernych, świeckich i zakonnych Śląska Zaolziańskiego.

Drodzy Bracia Kapłani!
Ukochany Ludu Śląski!

Nasamprzód podaję Wam do wiadomości, że Stolica Święta na wniosek Rządu Polskiego, jak i dotychczasowego Arcybiskupa Waszego Jego Eminencji Kardynała Bertrama, powierzyła mi kościelną administrację ziem Śląska Zaolziańskiego, co dopiero przydzielonych Rzeczypospolitej Polskiej, z pełnymi prawami Biskupa diecezjalnego.

Administracja trwać będzie aż Ojciec Św. po ostatecznym ustaleniu granic ziemie te przyłączy do diecezji. Rządy kościelne Zaolziańskiego Śląska polskiego objąłem już i ustanowiłem swoim Wikariuszem Generalnym Przewielebnego Ks. Infułata Kasperlika, z siedzibą w Cieszynie.

Gdy zatem obecnie dokonało się odłączenie kościelnego zarządu ziem Zaolziańskich od Archidiecezji Wrocławskiej, której Śląsk od wielu lat był częścią, pragnę spłacić część długu wdzięczności wobec dotychczasowego Arcypasterza Waszego. Jego Eminencja Kardynał Bertram cenił wysoko wierny swej wierze lud śląski, a zdając sobie sprawę z konieczności tego kroku dla dobra dusz Waszych, sam wniósł do Ojca Św. prośbę o przyłączenie Wasze kościelne do Polski. Gdy przed kilkunastu laty Stolica Apostolska nową utworzyła Diecezję Katowicką także z części Archidiecezji Wrocławskiej, Jego Eminencja Kardynał Bertram wzywał owieczki swoje, by idąc za zrządzeniem Opatrzności nowym władzom polskim okazywały wierność i posłuszeństwo, i tak jak wówczas, tak dzisiaj, za moim pośrednictwem żegnając się z Wami, poleca Wam, abyście się kierowali w życiu wspólnym sprawiedliwością i miłością jako dzieci jednego Ojca, Boga, i jednej matki, świętego Kościoła katolickiego. Niechaj modlitwy Wasze często wspierają Waszego dotychczasowego Najczcigodniejszego Arcypasterza i pomagają mu do spełnienia wielkich zadań i ciężkich trudów obecnej doby.

Najmilsi w Chrystusie Panu! — Obejmując władzę kościelną nad Wami, nie mogę pominąć wielkiej radości napełniającej serca Wasze w chwili, w której Bóg Wszechmocny spełnił Wasze prośby, łącząc Was z Ojczyzną, którą głęboko kochaliście sercem, aczkolwiek wrogie warunki trzymały Was z dala od niej przez tyle lat. Na pierwszym miejscu niechaj tedy wzniesie się myśl Wasza z modlitwą dziękczynną ku Bogu Wszechmocnemu, który kieruje losami państw i narodów w tak przedziwny sposób. Opatrzność Boża przecież w widoczny i szczególniejszy sposób błogosławi Polsce, jej wodzom i jej orężowi, łącząc od dawna rozerwane części polskiego narodu w jedną wielką całość. Da Bóg, wkrótce znikną blizny i ślady dawnej rozłąki i stopią się w ogniu wzajemnej miłości i wspólnej pracy nad wielkością naszej ukochanej Polski.

Kochani Bracia! Zrządzenie Opatrzności, powierzające mi kierownictwo dusz i Kościoła, nakłada na mnie i na diecezję moją

nowe a wielkie obowiązki. Pragnę je spełnić dobrze, w duchu miłości Boga i bliźniego, dążąc do tego, aby praca kapłanów naszych i nasze trudy duszom Waszym przyniosły obfite łaski. Ufam w pomoc Wszechmocnego, o którą często prosić będziemy Boga w kornych modlitwach, a zwłaszcza ofiarując Mu we Mszy św. Ofiarę Syna jednorodzonego i krzepiąc własne serca często Komunią św.

Myśli zaś i woli Waszej przypominam wielki nakaz Chrystusowy — który winien stać się drogowskazem i programem życia Waszego:

„Szukajcie tedy naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie Wam przydane“, oraz słowa Zbawiciela:

„Ufajcie, jam zwyciężył świat.“

W chwilach przełomowych więcej niż kiedykolwiek potrzeba nam świadomości, że żyjemy na świecie nie dla doczesnych tylko spraw, lecz przede wszystkim dla Boga i wiecznych celów. Wszelka mądrość i przebiegłość ludzka zawiedzie ostatecznie, jeżeli nie oprze się pokornie o niezmienną i niezłomną wolę Bożą, o kierownictwo Zbawiciela naszego Chrystusa Pana. Przecież On jedyny jako Syn Boży mógł powiedzieć o sobie: *„Jam jest drogą, prawdą i żywotem.“*

W wierze Zbawicielowej znajdziecie pomoc i otuchę w chwilach cięższych, których czasy tak trudne jak obecne nie oszczędzą nikomu. — Nie zawiedzie Was Wasza wiara w Chrystusa, Syna Bożego, który życie swoje dał za nas, owieczki swoje.

Tak jak nie załamaliście się w czasach niewoli, trwając w wierze ojców swoich i chowając obyczaj narodowy przez tyle wieków — jak nie zdołały Was skruszyć fale niewiary i bezbożnictwa nowoczesnego — tak nie osłabniecie duchem dzisiaj, gdy Bóg w tak cudowny sposób Ojczyznę Waszą polską odrodził, zachował i prowadzi poprzez walki i przeszkody do coraz większej wspaniałości i potęgi.

Otuchy, sił i wiary w pomyślną przyszłość doda Wam szczę, śliwa świadomość, że Polska jest państwem opartym na szczerej i głębokiej woli, aby życie państwa i obywateli jako fundament miało wiarę i prawo Chrystusowe. Wiara i głęboka religijność złączy nas i doda nam sił nie tylko do przetrwania ciężkich chwil, ale przede wszystkim do pracy usilnej o wielką, świetną przyszłość

naszego Kościoła i państwa. Albowiem Polska — w olbrzymiej większości katolicka Polska — naprawdę stoi jak skała Boża w morzu niewiary. Daremno zewsząd uderzały w nią fale agitacji bezbożniczej z zewnątrz i wewnątrz.

Polska, stanąwszy raz na Bożym stanowisku, stoi na nim stale. Coraz więcej Bożą myśl w sobie utrwala i na niej opiera siłę swoją zbrojną i przyszłość swoją, szkoły i wychowanie młodzieży.

Rosły przecież serca Wasze radością, widząc, że Głowa Państwa, dostojny Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, gdy po raz pierwszy przybył na Śląsk za Olzą — rozpoczął swoje osobiste z Wami połączenie od wysłuchania Mszy św. i kazania, prosząc Boga o błogosławieństwo dla Polski i dla Was. — Rozpierały się serca Wasze dumą, gdyście ujrzeli, że waleczne, sprawne i ochocze wojska nasze z wodzami i oficerami na czele w niedziele i święta napełniały świątynie Wasze, spełniając obowiązek katolicki. — Radość promieniała z oczu Waszych na wieść, że członkowie Rządu, urzędnicy wyżsi i niżsi Państwa Polskiego nie stronią od Kościoła i spełniania obowiązków katolickich. Spadło z dusz Waszych ciężkie brzemię obawy o dusze i dzieci Wasze, gdyście posłyszeli, że do szkół, w których Wasza kształci się młodzież — do szkół, w których nieraz nasycano młodzież fałszami niewiary i bezbożnictwa — na rozporządzenie władz szkolnych wprowadzono Krzyż Chrystusowy i obowiązkową naukę religii.

Nie ma dziś na Śląsku klasy szkolnej bez Krzyża, nie ma być dziecka szkolnego bez nauki religii. Na religijnych, moralnych zasadach wychowywać się będzie nasza młodzież katolicka, ucząc się prawd wiary w szkole przy zgodnej współpracy i pod czujnym okiem Kościoła i Państwa.

Dzięki niechaj będą za to Bogu Wszechmocnemu, który rządom i ludziom dobrej woli daje pomoc łaski swej, by w sprawowaniu rządów i układaniu praw dbali nie tylko o dobra doczesnego życia, lecz przede wszystkim mieli na oku korzyści dusz nieśmiertelnych.

Na dobrej tedy Bogu dzięki Polska jest drodze. Bóg, który w tak cudowny powołał ją sposób do nowego życia, który ją krzepił i zachował, który wiedzie ją do rozrostu i potęgi, powoławszy ją do wielkich w świecie zadań — ni zginąć, ni osłabnąć jej nie pozwoli.

Całym sercem i całą gorliwością my obywatele Państwa Polskiego, wierzący w Zbawiciela, złączeni w jedną z Nim całość w Kościele katolickim, współpracujemy i pracować będziemy nad budową Polski Chrystusowej, Polski potężnej i wielkiej, w której rządzący i rządzeni kierować się będą miłością i sprawiedliwością, a rządy i poczynania swe we wszystkich dziedzinach opierać będą na niezłomnych prawach Chrystusowych.

Przez Was, Katolicy Zaolziańscy, powiększą się szeregi katolików Polski — którzy ochoczo, zgodni, zjednoczeni, pod sztandarem swego Kościoła, złączeni w karnych szeregach katolickich, organizacyj katolickich i świeckich, pracować będziemy nad budową Polski Chrystusowej. Ja zaś Pasterz mocą od Boga mi daną ku wielkiej pracy nad zbawieniem dusz i rozwojem naszej Ojczyzny Wam Kapłanom, Zakonom i Wiernym całym sercem udzielam swego arcypasterskiego błogosławieństwa. A łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niechaj zawsze będzie z nami. Amen.

(—) † Stanisław Adamski,
Biskup Katowicki,
Kościelny administrator Śląska Zaolziańskiego.

211.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 11 października 1938 r.

o zjednoczeniu Odzyskanych Ziem Śląska Ciesz. z Rzecząpospolitą Polską.

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej postanawiam co następuje:

Art. 1. Odzyskane Ziemie Śląska Cieszyńskiego są nierozdzielną częścią Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 2. Ziemie odzyskane otrzymują wspólny z Rzecząpospolitą Polską ustrój konstytucyjny i wspólną organizację władz.

Art. 3. (1) Ziemie odzyskane wchodzą w skład województwa śląskiego.

(2) Na ziemie te rozciąga się moc obowiązująca ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej statut organiczny województwa śląskiego.

(3) Do czasu przeprowadzenia wyborów Ziemie Odzyskane reprezentować będą w Sejmie Śląskim czterej posłowie powołani przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Art. 4. Przepisy obowiązujące dotychczas na Ziemiach Odzyskanych należy stosować z uwzględnieniem nowego stanu prawnego.

Art. 5. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Prezesowi Rady Ministrów i Ministrom.

Art. 6. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki.*

212.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 16 listopada 1938 r.

o zjednoczeniu z Rzecząpospolitą Polską ziem odzyskanych w listopadzie 1938 r. i o rozciągnięciu na te ziemie mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych.

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej postanawiam co następuje:

Art. 1. Ziemie odzyskane we Frydeckim, w Czadeckim, w Jaworzynie Spiskiej, w Pieninach, w dolinie Popradu oraz w źródłowisku Udawy, stają się z dniem objęcia ich przez władze polskie nierozdzielną częścią Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 2. Ziemie, wymienione w art. 1, otrzymują wspólny z Rzecząpospolitą Polską ustrój konstytucyjny i wspólną organizację władz.

Art. 3. (1) Ziemie, odzyskane we Frydeckim i w Czadeckim, włącza się do województwa śląskiego. Na ziemie te rozciąga się moc obowiązującą ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej statut organiczny województwa śląskiego.

(2) Ziemie odzyskane w Jaworzynie Spiskiej, w Pieninach oraz w dolinie Popradu włącza się do województwa krakowskiego.

(3) Ziemie odzyskane w źródłowisku Udawy włącza się do województwa lwowskiego.

Art. 4. Przepisy obowiązujące dotychczas na ziemiach, wymienionych w art. 1 należy stosować z uwzględnieniem nowego stanu prawnego.

Art. 5. Na ziemie, wymienione w art. 1, rozciąga się moc obowiązującą:

1. aktów ustawodawczych, wymienionych w dekretach Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 78, poz. 534) i z dnia 19 października 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 81, poz. 549) z późniejszymi zmianami;

2. ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa oraz z tą zmianą, że:

a) przepisy art. 2a dotyczą również osób, które mają w dniu 1-ym grudnia 1938 r. miejsce zamieszkania i prawo swojszczyzny w jednej z gmin na ziemiach, wymienionych w art. 1 dekretu niniejszego, jeżeli osoby te (lub ich ojcowie, u dzieci nieślubnych — matki) odpowiadają innym warunkom, przewidzianym w art. 2a,

b) przepisy ustępu drugiego art. 3 dotyczą również osób pochodzenia polskiego, które w dniu 1 grudnia 1938 r. miały miejsce zamieszkania na ziemiach, wymienionych w art. 1.

Art. 6. Na ziemie odzyskane w Jaworzynie Spiskiej, w Pieninach, w dolinie Popradu oraz w źródłowisku Udawy rozciąga się moc obowiązującą następujących aktów ustawodawczych z późniejszymi zmianami:

1. ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. z 1921 r. nr 6, poz. 32);

2. ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. nr 89, poz. 656);

3. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24-go czerwca 1927 r. o ochronie lasów nie stanowiących własności Państwa (Dz. U. R. P. z 1932 r. nr 111, poz. 932);

4. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19-go listopada 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. nr 108, poz. 922);

5. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. nr 106, poz. 911);

6. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3-go grudnia 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. nr 110, poz. 934);

7. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. nr 23, poz. 202);

8. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go marca 1928 r. o zaopatrywaniu ludności w wodę (Dz. U. R. P. nr 32, poz. 310);

9. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16-go marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. R. P. nr 32, poz. 311);

10. ustawy z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie (Dz. U. R. P. nr 35, poz. 357);

11. ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. nr 51, poz. 396).

Art. 7. Na ziemiach, wymienionych w art. 1, stosuje się odpowiednio:

1. przepisy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11-go października 1938 r. o przerachowaniu zobowiązań opiewających na walutę czesko-słowacką (Dz. U. R. P. nr 79, poz. 535) z tą zmianą, że termin, od którego waluta czeska przestanie być prawnym środkiem płatniczym na poszczególnych obszarach ziem, wymienionych w art. 1, określi rozporządzenie Ministra Skarbu;

2. przepisy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6-go listopada 1938 r. o tymczasowym uregulowaniu ubezpieczeń społecznych na odzyskanych ziemiach Śląska Cieszyńskiego (Dz. U. R. P. nr 85, poz. 572).

Art. 8. Stosunki i stanowisko prawne osób pozostających w służbie Państwa na ziemiach, wymienionych w art. 1, określają przepisy polskie.

Art. 9. (1) Na ziemie, wymienione w art. 1, rozciąga się właściwość miejscową następujących sądów okręgowych:

1. na ziemie we Frydeckim i w Czadeckim — właściwość sądu okręgowego w Cieszynie;

2. na ziemie w Jaworzynie Spiskiej, w Pieninach i w dolinie Popradu — właściwość sądu okręgowego w Nowym Sączu;

3. na ziemie w źródłowisku Udawy — właściwość sądu okręgowego w Jaśle.

(2) Właściwość miejscową sądów grodzkich dla ziem, wymienionych w art. 1, określi rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości.

Art. 10. Rada Ministrów może w drodze rozporządzeń wydawać przepisy przejściowe i uzgadniające, związane z rozciągnięciem na powyższe obszary aktów ustawodawczych, określonych w art. 5 pkt. 1 i art. 6.

Art. 11. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Prezesowi Rady Ministrów i Ministrom.

Art. 12. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

213.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 19 października 1938 r.

o rozciągnięciu mocy obowiązującej ustawy z dnia 20-go stycznia 1920 r .o obywatelstwie Państwa Polskiego na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego oraz o zmianie niektórych jej przepisów.

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej postanawiam co następuje:

Art. 1. Na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego rozciąga się moc obowiązującą ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. nr 7, poz. 44) wraz z późniejszymi zmianami.

Art. 2. W ustawie powyższej wprowadza się zmiany następujące:

1. po art. 2 wprowadza się art. 2a o brzmieniu następującym:

„Art. 2a. Obywatelstwo polskie służy ponadto osobie, która ma miejsce zamieszkania i prawo swojszczyzny w jednej z gmin na obszarze odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego, stanowiących poprzednio część składową Republiki Czeskosłowackiej, jeżeli osoba ta (lub jej ojciec, u dziecka nieślubnego — matka) prawo to posiadała nieprzerwanie od dnia 1 listopada 1918 r. i jeżeli prawa tego nie nabyła z tytułu sprawowania urzędu publicznego; warunek miejsca zamieszkania nie dotyczy osób pochodzenia polskiego“;

2. do art. 3 dodaje się, jako ustęp drugi, przepis następujący:

„Osoby, pochodzenia polskiego, które w dniu 1 października 1938 r. miały miejsce zamieszkania na obszarze odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego, będą traktowane na równi z osobami, które do Państwa Polskiego powróciły."

Art. 3. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Art. 4. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki.*

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych: *Sławoj Składkowski.*

II. Kronika Diecezjalna.

214.

Z działalności J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza

29. 10. brał udział w nabożeństwie i wielkiej uroczystości ku czci Chrystusa-Króla w Katowicach przed katedrą Chrystusa-Króla, gdzie podczas wieczornej manifestacji wygłosił przemówienie do zgromadzonych.

30. 10. w uroczystość Chrystusa-Króla celebrował uroczystą sumę pontyfikalną w katedrze śśw. Piotra i Pawła. Tego samego dnia po południu bawił w Krakowie, gdzie wziął udział w akademii urządzonej na cele misji w Seminarium Duchownym. Wieczorem zaś był obecny na akademii ku czci Chrystusa-Króla w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach.

4. 11. odprawił w kaplicy SS. Elżbietanek nabożeństwo dla Sodalicji Pań.

8 i 9. 11. odbył konferencję w sprawie Zaolzia w Cieszynie.

10. 11. wziął udział w powitaniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na dworcu w Cieszynie.

11. 11. w święto odzyskania niepodległości odprawił w Zachodnim Cieszynie uroczyste nabożeństwo, po którym wygłosił kazanie w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz przedstawicieli władz, wojska i tłumnie zgromadzonej ludności.

12. 11. odprawił Mszę św., po której wygłosił kazanie w kościele OO. Jezuitów w Rudzie z okazji przeniesienia relikwii św. Andrzeja Boboli.

18. 11. odbył konferencję z delegatami J. Em. Kardynała Bertrama w Cieszynie.

215.

Sprawozdania z konferencyj dekanalnych.

Dekanat mikołowski:

Dnia 14. 11. odbyła się konferencja dekanalna dekanatu mikołowskiego w klasztorze SS. Boromeuszek w Mikołowie. W kaplicy SS. Boromeuszek wygłosił medytację ks. wikary Drzyzga na temat „Kapłan i Maryja". W części pastoralnej wygłosił referat ks. wikary Branny na temat „Działalność wzorowego asystenta kościelnego w oddziałach Akcji Katolickiej". W dyskusji podniesiono, że księża wikarzy w działalności asystentów kościelnych są zależni od proboszczów, oraz, że wizytacje nie odnoszą się do działalności asystentów.

Dekanat mysłowicki:

Dnia 10. 11. odbyła się konferencja dekanalna dekanatu mysłowickiego w Brzezince. Medytację wygłosił ks. dziekan Wodarz. Ks. dziekan po zagajeniu odczytał odpowiedź Kurii Diecezjalnej na uchwały ostatniego konwentu oraz list J. E. Ks. Biskupa-Ordynariusza w sprawie porządku najbliższych konferencyj dekanalnych. Następnie ks. proboszcz Zając wygłosił referat p. tyt.: „Doniosłość własnych katolickich uniwerstytetów dla wychowania świeckiej katolickiej inteligencji, a szczególnie ważność K. U. L. i w jaki sposób go poprzeć". Po ogólnym poglądzie na rozwój religijnego charakteru szkół a w szczególności uniwersytetów w Europie, referent wyliczył uniwersytety katolickie i ich dobry wpływ na inteligencję. Powody obojętności naszej inteligencji wobec K. U. L. są:

1. natura słowiańska, która nie sięga głęboko w sprawy religijne,
2. naród nasz nie przeszedł walk kulturalnych,
3. nikła znajomość prawd wiary.

Pionierem K. U. L. był ks. prof. Radziszewski.

Referent stawił wnioski:

1. na polecenie Episkopatu popierać finansowo Katolicki Uniwersytet Lubelski,
2. starać się, by wyższe studium teologiczne miało więcej słuchaczy,
3. rozbudować sekcję pedagogiczną.

Na konferencji uchwalono następującą rezolucję:

„Zgromadzone duchowieństwo protestuje energicznie przeciwko niesłychanemu wystąpieniu narodowo-socjalistycznego tygodnika „Der S. A.-Mann“ z 28 października br., jakoby Ks. Kardynał Prymas był żydem. Ks. Prymas Hlond, urodzony Mysłowicach, ma według ksiąg metrykalnych przodków katolików Polaków. Księgi metrykalne od 18 wieku wykazują, że Hlondy, Chłądy i Chłądowscy zawsze chrzcili się w tamtejszym kościele. Protest przesyła się Prześwietnej Kurii Diecezjalnej z prośbą o przesłanie go do ambasady naszej w Berlinie celem sprostowania i spowodowania odpowiedniej satysfakcji.“

Dekanat pszczyński:

Dnia 24 września 1938 r. odbyła się konferencja dekanalna dekanatu pszczyńskiego w Pszczynie w klasztorze SS. Boromeuszek. Medytację wygłosił ks. wizytator Jochemczyk na temat „Estote fortes in fide“. Na konferencji pastoralnej wygłosił referat ks. dziekan Bielok p. t.: „Kilka uwag co do wynagrodzenia za binacje“. Następnie ks. proboszcz Fudała wygłosił referat p. t.: „Godność kapłana oraz jego obowiązki w ramach I Synodu Plenarnego w Polsce“.

Dekanat tarnogórski:

Dnia 12. 10. br. odbyła się konferencja dekanalna dekanatu tarnogórskiego w Konwikcie Biskupim w Tarnowskich Górach. W części ascetycznej medytację na temat: „Per Mariam ad Jesum“ wygłosił ks. prof. Kuś. Referat na temat: „Misje pogańskie a duszpasterstwo“ wygłosił ks. proboszcz Matejczyk. Referent wskazał, iż kapłani przy duszpasterstwie swoim dużo mają sposobności wspomnieć o pracy dla misji, oraz pomagać misjom przez modlitwę, przez budzenie powołań misyjnych, dawanie jałmużny na misje i przez pracę w stowarzyszeniach misyjnych, które przy małych świadczeniach dużo dają korzyści duchowych.

Dekanat wodzisławski:

Dnia 26. 10. 1938 r. odbyła się konferencja dekanalna dekanatu wodzisławskiego. Medytację wygłosił ks. Bieżanowski: „Brewiarz źródłem uświęcenia kapłańskiego“. Referat zaś wygłosił ks. proboszcz Styra: „O zwyczajach wymienionych w uchwale III-go Plen. Synodu polsk.“ oraz 2: „Geneza, historia rytuału“, omawiając szczegółowo dodatnie strony najnowszego rytuału polskiego oraz różnice między starym rytuałem wrocławskim a nowym polskim.

III. Dział Nieurzędowy.

216.

Z dziedziny liturgicznej.

Modlitwy po cichej Mszy św.

Na zapytanie, czy po mszy recytowanej należy odmawiać modlitwy przepisane po cichej mszy odpowiada „Bibel und Liturgie", Juni 1938, str. 356: Nie! Uzasadnienie podaje następujące: Modlitwy te należy odmawiać post missam privatam. A msza św. recytowana nie jest mszą prywatną, cała bowiem rzesza uczestników w uroczysty sposób współofiaruje z kapłanem. Św. Kongregacja Obrządków mówi pod nr 4305 z dnia 20. II. 1913 r., że opuszcza się modlitwy po cichej mszy św. *„si missa cum aliqua solemnitate celebretur"*. To samo odnosiłoby się do cichych mszy świętych odprawianych z śpiewem całego ludu w naszych parafiach wielkich, w których z powodu krótkiego czasu (5 lub 6 nabożeństw w niedzielę) nie można odprawiać wszystkich mszy św. cum cantu. Warto też jeszcze zaznaczyć, że powyższe modlitwy opuszcza się, *„si immediate ac rite subsequatur alia sacra functio seu pium exercitium"*, do czego jednak nie należy rozdawanie Komunii św. po mszy św. Wtedy odprawia się wpierw modlitwy po cichej mszy św., zanim przystąpi się do rozdzielania Komunii św.

Przypomina się też przepis naszej diecezji, według którego należy na początku podać intencję: „Módlmy się według intencji Ojca św. za chrześcijan prześladowanych w Rosji, Hiszpanii i Niemczech oraz za ich prześladowców" (Wiad. Diec. 139/37).

Kondukt po mszy św. żałobnej

W niektórych parafiach wkradł się zwyczaj odprawiania *absolutio ad tumbam* po mszach św. odprawionych w kolorze świątecznym. Jest to abusus zakazany dekretami św. Kongregacji

Obrządków z dnia 12. VII. 1892 i 1. V. 1912 w myśl zasady: „*Absolutio post Missam fieri potest, quoties Missa re requie celebrari potest.*“ W takich dniach (oznaczonych w naszym directorium przez „#“) można odprawić absolutio ad tumbam (i officium defunctorum) tylko *omnino independens a Missa;* wyjąwszy naturalnie *festa fori et festa I classis,* w których nawet pogrzebów nie wolno odprawiać. Wobec tego np. przy konwencie dekanalnym można odprawić *officium defunctorum cum absolutione ad tumbam,* a potem po kazaniu albo innej ceremonii należy odprawić missam de die. Najlepiej jednak będzie, że się z góry ustali konwent na dzień taki, w którym można odprawić czarną mszę św. za zmarłych konfratrów.

Pogrzeb w dniu świątecznym

Podobnie ma się rzecz z pogrzebami: Jeżeli nie wolno odprawiać mszy św. pogrzebowej, wtedy też nie wolno odprawiać pogrzebu. W takim dniu nawet *sonitus funereus campanarum* jest zabroniony. Liturgia chce uczcić święto, dlatego nie pozwala przerywać nastroju świątecznego ceremoniami żałobnymi. W takich dniach pogrzeb powinien być odprawiany post secundas Vesperas festi albo przełożony na następny dzień. Naturalnie sprawia to wiele trudności w naszych parafiach, gdzie się zachował chwalebny zwyczaj odprawiania pogrzebów razem ze mszą św. Przez należyte pouczenie wiernych można atoli prawie zawsze znaleźć wyrozumienie dla powagi danego święta i przenieść pogrzeb na inny dzień. W ten sposób stworzy się przy dłuższej praktyce zwyczaje oparte o przepisy liturgiczne. To napewno wywoła mniej zdziwienia niż czarny pogrzeb z białą mszą św., Gloria, Credo itd. Zresztą dni oznaczonych w direktorium znakiem „#“ mamy tylko 10 w całym roku, jeżeli się odliczy święta obchodzone publicznie.

Ks. Fr. Woźnica.

Wydawnictwa.

Ks. Gaston Dutil: „Twoja msza i twoje życie“. Przełożyła z francuskiego Zofia Siemieńska. Poznań 1938. „Ostoja“. Cena 0,90 zł.

Literatury mówiącej o wartości mszy św. nie brak w polskim języku Dlaczego więc wydano jeszcze jedną broszurkę tej treści? Wątpliwość ta ustaje po zapoznaniu się z tym wydawnictwem. Znaczenie mszy św. i ści-

słego jej związku z życiem chrześcijanina omówił autor w oryginalny i głęboko przekonywujący sposób.

W oryginale francuskim rozeszło się w krótkim czasie 400.000 egzemplarzy, nie licząc licznych tłumaczeń na obce języki. Polskie wydanie spotka się chyba z równym powodzeniem.

„Modlitwa z Kościołem.“ Poznań 1938. „Ostoja“. Cena w oprawie płóciennej 0,75 zł.

Liczne są zjazdy, kursy, obozy i rekolekcje w KSMŻ i KSMM. Jednym z najważniejszych podczas nich momentów to wspólna modlitwa. Ta modlitwa jednak musi być istotnie wspólną — i to wspólną z Kościołem. Słowem — modlitwa liturgiczna.

Zbiorek niniejszy zawiera najważniejsze modlitwy liturgiczne — począwszy od mszy św. recytowanej — jakie odmawiane bywają przy wspólnych imprezach organizacyjnych. Wydawnictwo to jest zatem niezbędne dla każdej druhny KSMŻ — każdego druha KSMM. Piękny wstęp wprowadza w ducha Akcji Katolickiej i akcji liturgicznej i wykazuje ich ścisły związek.

Osobne wydanie dla dziewcząt, osobne dla chłopców. Wyszczególnić przy zamówieniach.

Ks. Jan Kubkowski: „Pójdźcie osobno!“ Rekolekcje zamknięte dla młodzieży męskiej. Poznań 1938. „Ostoja“. Cena 2 zł.

Księża asystenci kościelni znajdą w tym wydawnictwie nowy i dobry materiał do swych nauk rekolekcyjnych. Dużo przykładów, współczesne ujęcie zagadnień — oto co czyni książkę tę praktyczną i wartościową.

„Cały Nowy Testament“. Wydanie Księży Jezuitów w Warszawie. Cena na zwykłym, bezdrzewnym papierze, opr. w płótno 2,50 zł, na papierze brewiarzowym 3,60 zł.

Za podstawę swego tłumaczenia Komisja przyjęła obowiązujący tekst w Kościele, t. zn. Wulgatę. Ważniejsze różnice między Wulgatą a tekstem greckim zaznaczono w przypiskach. Równocześnie, mając na uwadze fakt, że przekład Wujkowy zrósł się bardzo mocno z życiem i piśmiennictwem naszym, Komisja w zasadzie zachowała jego tłumaczenie. Niezrozumiały dla współczesnego pokolenia tu i ówdzie język szesnastolecia starano się odpowiednio unowocześnić, zachowując jednak powagę i jędrność stylu biblijnego, oraz ów swoisty koloryt hebrajsko-łaciński, który sprawia, że odczuwamy w nim jakieś szczególne namaszczenie. Współpracownicy omawianego wydania Nowego Testamentu skorzystali także z dorobku O. J. Rostworowskiego T. J., zwłaszcza z jego objaśnień tekstu, które przyjęli prawie w całości.

Mając na oku pożytek praktyczny, dodano spis perykop ewangelicznych na niedziele i święta całego roku, ze szczególnym uwzględnieniem świętych Patronów Polskich.

Świeże wydanie Nowego Testamentu zaleca jednakże nie tylko doskonałe tłumaczenie, zwięzły komentarz, wygodny format, dobry papier, czytelny druk, solidna oprawa, ale także przebojowo przystępna cena.

„Żywe Słowo". Cena 1 egzemplarza 15 gr.

K. J.: Nr 89 — Etyka, cechy jej prawdziwości.
K. J.: Nr 90 — Etyka katolicka I.
K. J.: Nr 91 — Etyka katolicka II.
K. J.: Nr 92 — Bóg czy człowiek.
K. J.: Nr 93 — Etyka społeczna.
K. J.: Nr 94 — Owoce moralności.

W sześciu wykładach omawia autor podstawy etyki. Wykazuje on przystępnie i jasno, że istnieje właściwie tylko jedna etyka, która swe źródła i zasady czerpie w Bogu. Każdy wykład zaopatrzony w pytania do dyskusji.

„Psałterz" — Ks. Aleksy Klawek. Tow. „Biblioteka Religijna", Lwów 1938 r.

Już od dłuższego czasu odczuwano brak odpowiedniego przekładu psalmów łacińskich, bo znakomite dzieło ks. Arcybiskupa Symona od szeregu lat jest wyczerpane. Dość dużo wprawdzie w ostatnich 10 latach w Polsce pracowano nad psalmami, lecz żadna z książek opublikowanych nie mogła zastąpić pracy Ks. Arcybiskupa Symona, bo albo zawierały zbyt długi komentarz naukowy albo opierały się jednostronnie na tekście hebrajskim. Ponieważ ze wszech stron odzywały się głosy, aby pradawny modlitewnik kościelny znów dostał się do rąk ogółu, postanowiła „Biblioteka Religijna" przystąpić do wydania nowego przekładu w odpowiedniej formie. Przekładu podjął się ks. dr Aleksy Klawek, profesor nauk biblijnych Starego Testamentu w Uniwersytecie lwowskim.

Praca ks. Profesora Kl. jest pierwszym przekładem literackim psalmów, dokonanym z tekstu Wulgaty na język polski. Autor uwzględnił wszelkie wyniki badań filologicznych nad psalmami, usunął wszelkie niezrozumiałe hebraizmy i nadał przekładowi piękną szatę rytmiczną, zbliżoną poniekąd do rytmiki oryginału. Miejscami wprawdzie stosuje parafrazę, ale parafrazę ściśle filologicznie uzasadnioną i przez kontekst wskazaną.

Przede wszystkim powinna się książka znaleźć w rękach wszystkich studentów teologii, a dalej w rękach wszystkich kapłanów, aby ze zrozumieniem wnikali w treść psalmów, odmawianych codziennie w pacierzach liturgicznych i zastosowali się do wezwania psalmisty: psallite sapienter! Umyślnie tłumacz unika wszelkich konjektur naukowych i jak najściślej trzyma się kościelnego tekstu psalmów, aby czytających nie raziła dysharmania między tekstem liturgicznym a przekładem. Wszelkie zaś różnice między tekstem łacińskim a polskim, — a jest ich bardzo niewiele, są zaznaczone i wyjaśnione w dopiskach.

Ponieważ przy wzmożonym ruchu liturgicznym i biblijnym także ogół wiernych chętnie czytuje teksty biblijne i posługuje się modlitwami biblijno-liturgicznymi, przekład niniejszy nadaje się doskonale do ogólnego rozpowszechnienia. Kto pragnie pięknych modlitw, pisanych pod natchnieniem Ducha Św., ten je tu znajdzie; znajdzie je zarówno człowiek wykształcony, jak i lud prosty, bo psalmy są oparte na pobożności prostej, nie wyszukanej i dlatego wskutek swej prymitywności odpowiadają wszystkim umysłom.

Psałterz wydany jest na papierze brewiarzowym w formacie kieszonkowym, stron 320, tak iż wygodnie go można zabierać do kościoła. Cena psałterza w bardzo pięknej oprawie wynosi 3 zł.

Do nabycia w księgarni Tow. „Biblioteka Religijna“ Lwów, ul. Rutowskiego 5 — oraz we wszystkich katolickich księgarniach.

„Sprawiedliwy z wiary żywie“ — Myśli do kazań, serje dwie. Ks. Fr. Lutz. Przetłumaczył ks. Wiktor Bilski. Nakładem: Ks. W. Bilski, Moskule p. Łódź 9. Cena brosz. 4 zł, opr. w płótno 5 zł (+ 60 gr porto).

Tłumacz wydał i złączył pod powyższym tytułem dwa tomiki myśli do kazań ks. Franciszka Lutza pt. „Zwischen Adventsnacht und Gerichtstag“ i „Lebendiger Ruhetag“. W dodatku znajduje się 10 oryginalnych kazań tłumacza.

Kazania względnie myśli ks. Lutza są oryginalne i nowoczesne. Tłumaczenie jest dobre.

„Podstawy Współczesnej Pedagogiki“ — Ks. dr Franciszek de Hovre i Ks. dr. Paweł Tochowicz. Stron 247. Cena 3,75 zł. Nabywać można: Kielce, Seminarium Duchowne. Ks. dr Paweł Tochowicz.

Książka de Hovre'a przetłumaczona i przerobiona przez Ks. Profesora P. Tochowicza jest poważną pomocą do zorientowania się we współczesnych prądach pedagogicznych. Wyróżnia się od innych dzieł tego rodzaju przed wszystkim mocną i rzetelną krytyką dotychczasowych podstaw filozoficznych, które stanowią trzon pedagogiki naturalistycznej. Zapoznaje poza tym w podręcznikach katolickich uczonych pedagogów, o których głucho w podręcznikach dla nauczycieli. Na mocnym też gruncie osadza wartość wychowania religijnego. Jest to więc praca czołowa w literaturze pedagogicznej. To też na Zachodzie spotkała się z niezwykle życzliwym przyjęciem. Dowodem tego są tłumaczenia na inne języki.

Dobrze zasłużył się sprawie tłumacz, że dał tę książkę w ręce czytelnika polskiego, który dowie się z niej rewelacyjnych wprost rzeczy. Przekona go ona, że pedagogika współczesna w dużej mierze jest zawieszona w próżni. Zrozumie, dlaczego wychowanie jest u nas w ciągłym poszukiwaniu ideałów wychowawczych. Tym większa jego zasługa że dostosował szereg momentów do naszych rodzimych stosunków.

Ks. dr P. Tochowicz dał przy tym tłumaczenie wzorowe, wydawnictwo zaś może się poszczycić szatą estetyczną, jaką nadało tej książce.

Należy również podkreślić niezwykle niską cenę. Tłumaczowi i Wydawnictwu widać chodziło o jak największe rozszerzenie się powyższej pracy pośród Duchowieństwa, dla którego przede wszystkim jest przeznaczona. Na marginesie tych uwag o książce „Podstawy współczesnej pedagogiki" trzeba dodać, że Ks. de Hovre napisał także drugie dzieło p. t. „Katolicyzm — jego pedagogowie i jego podagogika" liczące 454 strony, które czeka również na przyswojenie go naszej literaturze.

„Wieczory nad Lemanem" — Ks. Marian Morawski T. J. Warszawa 1938. Wydanie IX. Nakładem XX. Jezuitów.

Dziełko powyższe nie ma zamiaru tworzyć naukowej apologetyki w nowoczesnym ujęciu według najnowszych metod naukowych, ale podaje dla nowożytnych umysłów „skróconą drogę" dojścia do prawdy. Najlepszym zresztą dowodem niewiędniącej świeżości dzieła O. Morawskiego jest uznanie czytającego ogółu. Przekłady francuski, angielski, holenderski, chorwacki, japoński, węgierski, dwa rosyjskie cieszą się wielkim powodzeniem niemieckie tłumaczenie, pomimo mnóstwa w tym języku istniejących apologij, doczekało się piętnastego wydania, z polskich dużych nakładów, ósmy z rzędu wyczerpał się zupełnie. Nie wątpimy, że i to nowe wydanie nie będzie wcale ostatnim. Uwzględniono w nim tylko nową pisownię oraz wyborne uwagi krytyczne Ks. prof. Jakuba Overmansa T. J. Jakkolwiek te uwagi wyszły z pod pióra cudzoziemca, cechuje je jednak taki pietyzm dla Autora i takie wniknięcie w jego sposób myślenia, że na tym dodatku dzieło jego nic nie traci, lecz owszem zyskuje.

„Przegląd Różańcowy" nr 5 (wrzesień — październik 1938). — Wydawnictwo Instytutu Różańcowego. Str. 48. Prenumerata roczna 3,— zł. Pojedyńczy egzemplarz 50 gr.

„Przegląd Różańcowy" nr 5/38 zawiera, obok wielu artykułów na aktualne tematy, głosy Biskupów polskich o Różańcu św., napisane z okazji rocznicy encykliki papieża Piusa XI „O Różańcu św. N. M. P.".

Ze względu na aktualną i cenną treść „Przeglądu Różańcowego" — zasługuje on na specjalne zainteresowanie.

„Kalendarz Królowej Różańca Św.", na rok 1939. — Wyd. Instytutu Różańcowego w Toruniu. Str. 144. Cena 1,— zł.

Bogata treść zaczerpnięta ze wszystkich dziedzin życia; wiele ciekawych nowelek, opowiadań i obrazków; z górą 40 pięknych ilustracyj; dużo praktycznych rad i informacyj; spis jarmarków i targów w Polsce; oraz wiele rozpraw i artykułów na różne aktualne tematy — powodują, że kalendarz ten staje się pożądanym przyjacielem każdego domu.

Nadto tegoroczny „Kalendarz Królowej Różańca św.“ jest cegiełką na budowę kościoła przy Instytucie Różańcowym, pod wezwaniem Królowej Różańca św.

Kupując zatem kalendarz, tym samym stajemy się ofiarodawcami na świątynię dla Królowej Niebios.

„Mały Podręcznik Zagadnień Współczesnych“ — Ks. Kardynał Verdier, tłumaczył ks. dr Bol. Kominek. Nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach.

Cieszyć się należy, że językowi polskiemu przyswojono „Mały Podręcznik Zagadnień Współczesnych“ ks. Kardynała Verdier'a. Podręcznik ten niby katechizm daje nam odpowiedzi na najaktualniejsze zagadnienia dotyczące spraw rodzinnych, społecznych i politycznych. Odpowiedzi są krótkie, jasne ale w zupełności wyczerpujące. Podziwiać wprost należy jak autor potrafił w krótkich, ale zręcznie ułożonych odpowiedziach, ująć prawie wszystkie najaktualniejsze zagadnienia wyżej wymienionych trzech dziedzin. Każde bez wyjątku pytanie zaciekawia czytelnika i to od pierwszej stronicy przy pytaniach dotyczących istoty życia rodzinnego a skończywszy na sprawach politycznych np. obowiązku głosowania, o ugrupowaniach politycznych itp.

Broszurka nadaje się znakomicie jako dobry a tani upominek przy nauce przedślubnej, szczególnie dla nowożeńców inteligentnych. Dla stowarzyszeń zaś, zawierając pięknie ugrupowany materiał dla dyskusyj, posiada broszura wartość wprost nieocenioną.

Niech każdy duszpasterz ją przeczyta, a osądzi sam, czy warto ją propagować.

Haro: „Chrystus władcą twoim.“ Biblioteka Wieczornicowa Nr 51. Poznań 1938. „Ostoja“. Cena 1,— zł.

Nie wielki to tomik, przynosi jednak doborowy materiał na wieczornicę na doroczne święto Akcji Katolickiej. Prócz aktualnego wykładu na temat królestwa bożego na ziemi, znajdujemy w programie piękne inscenizacje i deklamacje solowe i chórowe.

Zofia Górska: „Chcę być dobra.“ Poznań 1938. „Ostoja“. Cena 0,70 zł.

Na czym polega dobroć człowieka? Na jego pięknym, cnotliwym charakterze. A zatem cnoty — to fundament świętości.

Spośród wszystkich cnót, jakie wybiera katechizm katolicki, cnoty kardynalne: roztropność, sprawiedliwość, wstrzemięźliwość i męstwo — są cnotami najpodstawowszymi. To też swój zbiorek pogadanek poświęca autorka omówieniu przede wszystkim tych czterech cnót głównych, dając na wstępie jeszcze pogadankę o cnotach nabytych i wlanych.

Temat tak trudny i abstrakcyjny potraktowany został przez autorkę w sposób przystępny i praktyczny. Zbiorek ten odda więc wielkie usługi nie tylko prelegentom, ale i tym zespołom, które pracują samodzielnie bez niczyjej pomocy. Na końcu każdego rozdziału pytania do dyskusji.

Zbigniew Kaczorowski: „Zmartwychwstanie Polski." Biblioteka Wieczornicowa Nr 52. Poznań 1938. „Ostoja". Cena 1,50 zł.

Nowy tomik wieczornicowy przynosi dwa wykłady i szereg urozmaiceń na temat Zmartwychwstania Polski, którego to faktu obchodzimy w bieżącym roku 20-lecie. Materiał obfity i starannie dobrany. Wielka pomocy przy urządzaniu wieczornic na dzień 11 listopada.

„Dyrektor w Trzecim Zakonie" — Nakładem Rady Głównej Trzeciego Zakonu św. Franciszka. Kraków 1938.

Broszurka powyższa zawiera referat O. Wiktora Biegusa, komisarza Trzeciego Zakonu OO. Bernardynów, wygłoszony na zebraniu Księży Dyrektorów podczas Zjazdu Delegatów Kongregacyj Tercjarskich w Krakowie dnia 21 czerwca 1938 r.

Referat podzielony jest na trzy części. I stanowisko dyrektora, II jego władza i III obowiązki dyrektora. Ze względu na to, że temat ujęto szczegółowo i praktycznie, warto, ażeby każdy dyrektor z referatem tym się zapoznał.

„Świat katolicki w dążeniu do odnowy obyczajów" — Pamiętnik I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego w Warszawie 11—14 września 1937 r. Str. 206. Cena za 1 egz. 10,— zł, przy ponad 10 egz. 25% zniżki i dalsze.

Przeczytanie pamiętnika przyczyni się do większego współdziałania w akcji na rzecz chrześcijańskiej cnoty umiarkowania i abstynencji i w walce z biczem alkoholizmu, który jest sprawcą tak licznych szkód w życiu gospodarczym, zdrowotnym, moralnym i religijnym. Studium tego pamiętnika skłoni wielu do udzielenia poparcia dla poczynań i ludzi, którzy trwają w pracy apostolskiej na rzecz trzeźwości, pracy o wielkiej doniosłości dla całego chrześcijaństwa, skierowanej ku temu, by młodzież zaprawiać do życia karnego i trzeźwego, a w życie chrześcijańskie wnieść ducha ofiary i wynagrodzenia.

Pamiętnik winien być w każdej bibliotece, w ręce każdego działacza społecznego.

Ks. Biskup Przeździecki tak pisze: „Książka ta bardzo dobrze ujęła całość sprawy i wielkie przysługi może oddać w walce z alkoholizmem. Chciałbym ją ofiarować mojemu duchowieństwu i pracującym w Akcji Katolickiej diecezji Siedleckiej."

Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski „U źródeł sakramentalnych Łaski i Miłości Bożej". Wilno. Skład główny Księg. Św. Wojciecha.

„Wszędzie słychać narzekania na tak zwany kryzys gospodarczy" pisze w przedmowie Dostojny Autor. — „A o źródle tego kryzysu, o kryzysie moralnym zapominamy. Pochodzi to najczęściej z braku należytego uświadomienia religijnego." Celem usunięcia tego braku wydał ks. Arcybiskup dzieło omawiające na 516 stron. i 41 rozdziałach podstawowe wiadomości o sakramentach św. przytaczając wszystkie źródła, z których wierni czerpać mogą chcąc się zaznajomić z podstawowymi wiadomościami o sakramentach świętych. Z dzieła szczególnie korzystać może na Śląsku nauczyciel udzielający w szkołach nauki religii, gdyż tam znajdzie wszystkie wiadomości potrzebne mu do objaśnienia prawd katechizmowych.

„W matni" — Janusz Krzemień. Nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach.

Autor ujął w formę współczesnej powieści różne rodzaje podziemnej roboty komunistycznej w Polsce. Przed czytelnikiem stoi postać ubogiego, borykającego się z trudnościami finansowymi studenta, którego żydowscy koledzy, komuniści, usidlają i zyskują dla pracy komunistycznej. W powieści tej poznajemy metody pracy komuny wśród robotników, rolników a nawet wśród gimnazjastów. Bohater naszej powieści, aczkolwiek pracy tej przez dłuższy czas poświęcał się ideowo, spostrzegł, iż na błędnej znajduje się drodze, nie potrafił jednak wydostać się „z matni". Kompartia zleca mu coraz trudniejsze zadania, potrafia go omotać najróżniejszymi sposobami. Podczas rozruchów dostaje się Janek Ślósarczyk do więzienia i tam spisując notatki wyznaje swoje „mea culpa". Uwagami kapelana więziennego o ostatnich chwilach umierającego na gruźlicę Janka kończy się powieść.